

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/190155,Pawel-Zoladek-Niemieckie-zbrodnie-wojenne-we-wrzesniu-1939-r-w-miejscowosciach-T.html>
27.02.2026, 14:22



Paweł Żołądek: Niemieckie zbrodnie wojenne we wrześniu 1939 r. w miejscowościach Torzeniec i Wyszanów

Już w pierwszych dniach wojny polska ludność cywilna padła ofiarą brutalnych represji ze strony Wehrmachtu. Znamienny jest przykład miejscowości Torzeniec i Wyszanów, w których zamordowano kilkadziesiąt osób.

02.09.2026

[Wojna obronna 1939](#) [Zbrodnie niemieckie](#)

W dniach 1-2 września 1939 r. jednostki 8. Armii niemieckiej rozlokowały się nad rzeką Prosną. Okolice wsi Torzeniec (pow. ostrzeszowski) zostały wyznaczone na miejsce postoju dla 41. Pułku Piechoty. Pierwszego dnia kampanii wokół miejscowości nie toczyły się żadne walki. Nocą doszło do pierwszej strzelaniny, której okoliczności do dziś nie zostały w pełni wyjaśnione. Według niemieckich dzienników wojennych strzały oddawali mieszkańcy wsi Torzeniec od strony zabudowań, ogrodów oraz lasu. Stwierdzono udział w walkach mężczyzn w ubraniach cywilnych, a w wielu przypadkach także kobiet. Z obserwacji żołnierzy sąsiedniego 10. Pułku Artylerii wynikało, że strzelanina została rozpętała przez partyzantów, atakujących seriami z karabinów maszynowych od strony rzeki Prosny. Podczas potyczki zginęło trzech żołnierzy Wehrmachtu, a czterech ciężko raniono.

Zbrodnie w Torzeńcu – relacje świadków i odpowiedzialność za zbrodnie

Inny opis wydarzeń przedstawili polscy świadkowie – mieszkańcy Torzeńca podczas dochodzenia przeprowadzonego w kwietniu 1955 r. Osobą przeprowadzającą śledztwo był Karol Marian Pospieszalski – pracownik Instytutu Zachodniego w Poznaniu oraz Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Mieszkańcy wsi zwrócili uwagę na dużą nerwowość, pośpiech i brutalne zachowanie żołnierzy. Stwierdzono jednoznacznie, że serie z karabinów maszynowych – rzekomo oddane przez Polaków w kierunku jednostki niemieckiej – były wynikiem pomyłkowego ostrzału przez inny oddział Wehrmachtu. Warto zaznaczyć, że w źródłach niemieckich brak zapisu na temat znalezienia w Torzeńcu broni, bądź aresztowania choćby jednego z mieszkańców za jej posiadanie.

Po pewnym czasie (w niewyjaśnionych okolicznościach) dowództwo jednostki ustaliło sprawcę zająć, choć brak na ten temat szczegółowego meldunku. Wszystko wskazuje na to, że postępowanie żołnierzy 41. Pułku Piechoty spowodowane było brakiem doświadczenia i chęcią dokonania represji na niewinnej ludności cywilnej.

Kilka minut po zakończeniu strzelaniny Niemcy przystąpili do podpalania chat i stodół za pomocą pocisków zapalających oraz butelek napełnionych benzyną. Uciekająca z płonących zabudowań ludność była ostrzeliwana, co doprowadziło do śmierci 8 osób m.in. rodziny Pietrzaków. Wśród zamordowanych znajdowała się Bronisława Pietrzak z dwuletnim dzieckiem. Kolejnych 8 osób spłonęło żywcem w jednej z piwnic, z której ucieczkę uniemożliwiły otaczające płomienie. Zginęła

tam większość członków rodziny Wieczorków.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Wrzesień 1939, Zbrodnie niemieckie

Artykuł